

rocznica spalenia Synagogi w Ustroniu

Data publikacji: 17.09.2022 17:59

83 lata temu, w dniu 15 września 1939 r. niemieccy okupanci spalili ustrońską Synagogę. Po raz dziewiąty z rzędu w rocznicę tego tragicznego wydarzenia, w miejscu, gdzie kiedyś stała świątynia, odbyła się uroczystość upamiętniająca lokalną społeczność żydowską.

Ofiarami Holocaustu padło 77 ustrońskich Żydów, co stanowiło około 75% ówczesnej populacji żydowskiej miasta. Ostatni przedstawiciel przedwojennej ustrońskiej społeczności żydowskiej Otto Windholz, zmarł w listopadzie 2015 r. w Australii.

Uroczystość rozpoczęła się dźwiękiem szofaru – żydowskiego rogu ceremonialnego, wydarzeniu towarzyszyła też oprawa artystyczna z utworami muzyki żydowskiej. Utwory muzyczne wykonali: Oliwia Smyk – skrzypce, Daniel Cieślak – saksofon, Szymon Śliwka - gitara.

Podczas uroczystości głos zabrali: Christian Jaworski - Prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego, Mirosław Suchoń – Poseł na Sejm RP, Przemysław Korcz – Burmistrz Miasta Ustroń, Dorota Wiewióra - Przewodnicząca Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej. W trakcie Apelu Pamięci odczytano nazwiska 77 mieszkańców Ustronia, ofiar Holocaustu. Modlitwy ekumeniczne przy pomniku poprowadzili: Sławomir Pastuszka z Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach, ks. Dariusz Lerch - Proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu, ks. Rafał Dendys z Parafii Rzymskokatolickiej pw św. Klemensa w Ustroniu, Wiesław Kulawiec – Pastor Zboru Kościoła Zielonoświątkowego w Zebrzydowicach, Jacek Sobieralski – Pastor Chrześcijańskiej Wspólnoty Życie i Misja w Ustroniu. Na koniec zaproszone delegacje zapaliły znicze i złożyły kwiaty pod pomnikiem.

- Niedawno wspominaliśmy w całym kraju 83. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Wojny, która przyniosła Polsce, Europie i całemu światu śmierć, gwałty i zniszczenie. Jeszcze przed rokiem o tej samej porze byliśmy przekonani, że wojna w Europie to po prostu przeszłość, to tylko tragiczne wspomnienia pewnego rozdziału w historii. Nikt na naszym kontynencie nie spodziewał się wojny konwencjonalnej w pełnej skali. Wojny, w której jedno państwo napada na drugie, próbując zająć zbrojnie jego terytorium. Nikt nie spodziewał się rzezi, masowych mordów i okrucieństw. Obecnie wiemy, że wojna u granic Polski, tutaj w sercu Europy jest zagrożeniem wciąż żywym. Zbrodnie wojenne, zmasakrowane ciała niewinnych ofiar rozrzucone na ulicy, zgwałcone kobiety i dzieci oraz wypalone miasta to już nie są tylko wspomnienia z lat 1939-1945. To smutna rzeczywistość tuż za naszą wschodnią granicą, w Ukrainie. - powiedział w czasie swojego przemówienia Prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego Christian Jaworski.

- Ustrońskiej Synagogi już nie ma, tak samo jak nie ma już dawnej ustrońskiej społeczności żydowskiej, ale dopóki my o niej pamiętamy, to oni – żydowscy mieszkańcy naszego miasta wciąż żyją w naszej świadomości. Dzisiaj stoi tutaj niemy pomnik, a w naszej Ojczyźnie panuje pokój, lecz to od nas wszystkich zależy czy dopuścimy, aby historia kiedykolwiek zatoczyła koło. To od nas zależy, czy w naszym państwie znajdzie się miejsce dla wszystkich obywateli a także dla obcych bez względu na dzielące nas różnice. Musimy pamiętać do czego prowadzi pogarda wobec drugiego człowieka, nienawiść, a nade wszystko bierność wobec zła! Nie bądźmy więc bierni ale pamiętajmy i wyciągajmy wnioski z historii. Nie pozostawajmy nigdy obojętni wobec krzywdy niewinnych, nieszczęścia i zła. - dodał Jaworski.

Organizatorem wydarzenia był Instytut Śląska Cieszyńskiego, którego celem statutowym jest m. in.: działalność na rzecz dialogu międzykulturowego, przywracanie pamięci o ofiarach Holocaustu oraz dawnej społeczności żydowskiej zamieszkującej Śląsk Cieszyński, czy też działalność na rzecz edukacji, w szczególności w zakresie promowania dziedzictwa kulturowego i historycznego regionu. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Poseł na Sejm RP Mirosław Suchoń.